

DWUTYGODNIK

GALICYJSKIEJ
C. K.



Straży Skarbu

Czasopismo zawodowe

wychodzi we Lwowie 2 razy w miesiącu, każdego 1. i 15.

Redakcja i administracja:

Lwów, Ossolińskich 9., naprzeciw Biblioteki Ossolińskich.

Ogłoszenia przyjmują się za opłatą 6 ct. od objętości 1 wiersza pismem drobnem (petit).

Prenumerata wynosi:

W obrębie Monarchii Austr. Węgier. rocznie 6 złr. Półrocznie 3.50, kwartalnie 1.80, miesięcznie 80 ct.

Dla korpusu c. k. Straży skarbowej w obrębie całej Monarchii i emerytów kwartalnie 1.50, miesięcznie 50 ct.

Kilka spraw ważnych.

Ostatnim wyrazem niedoszłego przed rokiem projektu wiecu Straży skarbowej w Wiedniu jest petycja, jaką redakcja „Zoll- u. Finanz-Wache Zeitung” zoopatrzoną podpisami z różnych zachodnich prowincyj Austrii, przedłożyć miała Wys. Ministerstwu skarbu. Znaną jest treść petycji z rozesłanego wszystkim oddziałom nawet tutejszo-krajowym numeru wiedeńskiego pisma, to też, zupełnie zbyleczną byłoby rzeczą, podawać ją raz jeszcze czytelnikom.

To, co nas bardziej interesować może, to okoliczność, że, bezpośrednio pod petycją wydrukował p. Arming rachunek kosztów z wydaniem petycji i prac przygotowawczych połączonych.

Nie nam w to wchodzić i nie wiele nas to obchodzić powinno, czy kosztu owe uwidocznione w rachunku, są prawdziwe lub „naciągnięte” ale jakkolwiek p. Arming Galicyi w rachunek nie brał, mimo to, ponieważ petycja dotyczy całej Straży skarbowej i spraw ogólnych, podnosimy tu rzecz jedną:

Według rachunku wzmiankowanego, deficyt 300 - kilkunastu złotych reńskich musiałby być pokryty z kieszeni wydawcy — tak przynajmniej on twierdzi. Ci więc panowie z Galicyi, którzy uznają wywody p. Arminga za słuszne, zechcą może drogą repartycji stosunkowej pokryć

w części deficyt p. Arminga, aby nie miał pretensyi do galicyjskiego korpusu, że nie solidaryzował się z dążeniami ogółu. Powtarzamy raz jeszcze: że nie wmawiamy w czytelników, aby to koniecznie uczynili, tylko poddajemy im myśl z którą, oni zrobią co zechcą; nas bowiem interesują tylko punkta podane w petycji a które uznajemy za dość wzniosłe i pochiebne dla korpusu i służby.

Kiedyśmy jednak już o wspomniane pismo zaczęli, to musimy się jeszcze na tym punkcie zatrzymać. Pan Arming wyliczywszy w odezwie do wszystkich czytelników swoje zasługi około dobra Straży przez lat ośm, przychodzi do konkluzji, że on przyczyną również, iż prócz jego gazety wychodzą jeszcze dwie, mianowicie węgierskie i polskie pismo dla c. k. Straży skarbu.

Pisaliśmy już i jeszcze raz z całą sumiennością przytoczymy, że całej poprzedniej działalności dodatniej p. Arminga, należne poszanowanie oddajemy i oddamy zawsze, ile razy p. Arming coś dodatniego dla Straży uczyni. Wdzieczni nawet jesteśmy całkiem świeżo p. Armingowi, że po 14-tni miesiącach raczył wspomnieć, iż wychodzi polski organ Straży; ale niech wybaczy, że sposób w jaki on się do stworzenia *Dwutygodnika* przyczynił, nie zasługuje wcale na chwałbę. Wiadomo aż nadto każdemu, że właśnie wrogie wystąpienie przeciw organom skarbowym polskim

w Galicyi, a do polskiej narodowości galicyjska Straż skarbową należy było głównym motorem do założenia własnego pisma, które ani w myśl jego zasad kroczy, ani jego rady i względów nie żąda.

Straż skarbową galicyjską, grupując się około *własnego organu*: „*Dwutygodnika*“ wcale nie szkodzi ogólnej sprawie Straży, owszem działać może więcej, pracując i dla ogółu i dla siebie — a obronę własną w naszych stosunkach musi mieć koniecznie.

Nakoniec jeszcze jedno. W czwartym ustępie wymienionych w petycji postulatów, znajduje się projekt założenia towarzystwa Straży skarbowej na wzór ogólnego stowarzyszenia urzędników z siedzibą w Wiedniu. Z naszej strony absolutnie jesteśmy przeciwni centralizacji stowarzyszeń, a że wogóle spółki takie nie mają wiele stron dodatnich, to najlepszy dowód na tem właśnie za wzór mającemu służyć stowarzyszeniu; przeciwnie krajowe towarzystwa rozwijają się pomyślnie i rokuja dobre nadzieje na przyszłość. —

Musieliśmy, mimo niechęci do wszelkiej polemiki, przestrzedz was towarzysze, abyście się nie dali uspić pięknymi obietnicami. Jakiemi znowu wasz wiedeński „przyjaciel“ chce was kaptować.

Z RADY PAŃSTWA.

Projekt rządowy powiększenia stanu osobowego Straży skarbowej, przedłożony Izbie poselskiej Rady państwa, przedstawia się następująco: Celem powstrzymania przemysłnictwa i bardziej intensywnego strzeżenia linii cłowej (szczególniej od strony rosyjskiej) dalej ze względu na zbyt wielkie odległości obecnie istniejących oddziałów Straży od siebie, okazuje się potrzeba utworzenia nowych 31 oddziałów (tylko w Galicyi) a w ślad za tem 6 nadzorów kontrolnych. Jako dalszem następstwem pomnożenia, będzie zwiększenie etatu o 2 nadkomisarzy i komisarzy oraz funkcjonaryuszy o 270 osobników, którzy mają służyć nie tylko dla utworzenia oddziałów nowych, ale także dla wzmożenia dotychczasowych. Aby równocześnie z tem pomnożeniem dotychczasowy stosunek tegoż w Galicyi zrównać z takimże w innych prowincjach Austrii i zapewnić przez to Straży galicyjskiej lepsze stosunki awansu, będzie dotychczasowy systemizowany stan strażników o 272 zredukowany, natomiast stan respcyentów i nadstrażników, odpowiednio podwyższony.

Systemizowany tedy stan Straży skarbowej w Galicyi składać się będzie z 90 urzędników Straży (Nadkomisarzy i Komisarzy) i 1820 funkcjonaryuszów (do tych 1820, względnie 1680 ludzi przyjdzie jeszcze 100 strażników których kosztą pokryje etat polityczny), który to stan obejmuje obecnie tylko 86 urzędników i 1500 funkcjonaryuszów.

Ten na 1820 ludzi systemizowany stan. składać się będzie z 300 respcyentów, 1000 nadstrażników i 520 strażników, podczas gdy dotychczasowy systemizowany stan 139 respcyentów, 770 nadstrażników i 641 strażników wynosił.

Jak widzimy, przedłożenie o ile uwzględnia wyższe stopnie, o tyle nieuwzględniło pomnożenia stanu urzędników Straży; pomnożenie bowiem o 4 osoby, jest bardzo a bardzo nieznaczne.

O cie i tegoż rozwoju.

(Ciąg dalszy).

a) Produkta Europy.

Europa dostarcza przedewszystkiem produktów zwierząt domowych, produktów lasowych, uprawnych roślin i wieloraką industrię. Najbardziej poprawne byłoby znaleźć się w Anglii, Szwajcaryi, Niderlandach i w krajach naddunajskich; owce chowają się dobrze w Hiszpanii, w Niemczech, Anglii, Węgrzech, Turcyi i w Rosyi południowej; świnie w Anglii, w Niemczech i w krajach wschodnio-południowych Europy; kozy trzymają się w górach mniej lesistych, drób w Europie południowej, gdzie więcej baranina spożywana bywa, gdyż wół jako bydło robocze służy.

Na południu jest pszczelnictwo i jedwabnictwo najbardziej rozwinięte.

Na północy trudnią się rybołówstwem i polowaniem na ptactwo morskie. Dzikie, ogólnie rozpowszechnione zwierzęta ssące są: niedźwiedź, wilk, lis, ryś, kuna, jelen, sarna, zając, królik, dzik i t. d.

Przeciwnie znajdują się tylko w niektórych krajach koziorożec i gemza, (w Alpach a ostatnia także w Pireneach i Karpatach) renifer i łoś w krajach wysokich północnych, soból w północnej Rosyi i Laponii, bawół we Włoszech, Węgrzech i w Turcyi, dziki królik w południowej Hiszpanii, wydra nad wodami średniej i południowej Europy, bór w północnej Rosyi i t. d.

Oprócz wszędzie rozpowszechnionego drobiu oswojonego, jest jeszcze w Europie wiele gatunków ptactwa dzikiego: (bażant, dzikie kaczki, gęsi, indyki, cietrzew, jarząbek, słomka, kuropatwa i t. d.) wreszcie jest w Europie mnóstwo gatunków ryb i innych zwierząt wodnych a to: śledź, wątlusz (na angielskim norweskim, holenderskim, duńskim i północno-niemieckim wybrzeżu) wyz, jesiotr, (w Czarnem i Kaspjskim morzu) łosoś (w Morzu północnem w rzekach Renie i Elbie), tuńczyk, sardele, (w Śródziemnym morzu) ostrygi, (na angielskim szkockim, holenderskim i północno-niemieckim wybrzeżu), raki (w bardzo wielu jeziorach, rzekach i stawach).

Królestwo roślin nie wskazuje w Europie z natury albo z pierwotności na tak wielką różnorodność, jaką inne części ziemi pod względem ich korzystnych klimatycznych warunków się odznaczają, jednakowoż kultura ludzka o ile tylko gdziekolwiek możebnem było, starała się to wynagrodzić i wiele zagranicznych pożytecznych roślin w Europie rozkrzewić. Najważniejsze w handlu rośliny Europejskie są: wszelkie gatunki zboża i jarzyn, len, konopie, rzepak, mak, drzewo oliwne, wino, owoce południowe, owoce zwykłe, kartofle, niektóre korzenie (pieprz, kapary, szafran, kminek, koper włoski, anyż), musztarda, chmiel, tytoń, wiele gatunków drzew farbę dających, oraz zioła apteczne.

Pod względem produktów mineralnych, znajdują się w Europie najważniejsze kruszce, chociaż niezawsze tak wysmienite, jak w innych częściach ziemi.

Węgiel kamienny i brunatny wszędzie się znajduje, szczególnie w Anglii, Belgii, na Szląsku,

w Nadreńskich prowincjach, w Czechach i Węgrzech; Rosya (z wyjątkiem jednego cynku) bogatą jest we wszelkie gatunki kruszców i w platynę. Niemcy również posiadają te same gatunki kruszców z wyjątkiem platyny. Szwecya i Norwegia posiada złoto, srebro, miedź, żelazo, ołów; Francya produkuje srebro, miedź, żelazo, ołów, cynk, lecz mało węgla kamiennych; Anglia zyskuje miedź, żelazo, ołów; cynę, węgiel kamienny; Hiszpania miedź, żelazo, ołów, żywe srebro, węgle kamienne; Belgia żelazo, miedź, ołów, cynk, węgle kamienne; Włochy i Grecya piękne gatunki marmuru, siarki, boraksu, korale, gąbki; Galicya posiada kopalnie wosku ziemnego. Według ilości produktywnych różnych kruszców, następują państwa jedno po drugim. Co do złota: Rosya, Węgry i Siedmiogród, Niemcy, Sardynia. Szwecya; co do srebra: Niemcy, Rosya, Węgry i Siedmiogród, Norwegia, Szwecya, Francya, Sardynia etc.; co do żelaza: Wielka Brytania, Austria, Niemcy Szwecya i Norwegia, Rosya, Belgia, Włochy, Hiszpania; co do węgla kamiennych: Wielka Brytania, Niemcy, Francya, Hiszpania, Szwecya i Norwegia, Rosya, Włochy; co do wosku ziemnego Galicya.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

W sprawie ogólnej.

(Ciąg dalszy).

Rodzaje wznowienia postępowania dyscyplinarnego.

Każdy jest uprawniony o działaniach lub opuszczeniach osoby w śledztwie dyscyplinarnem będącej, przez które to działania lub opuszczenia część stanu narażoną lub naruszoną została, donieść przełożonemu (władzy) któremu obwiniony podlega.

Każdy członek Straży, który się dowie o działaniu lub opuszczeniu innego członka takim, które część stanu na niebezpieczeństwo naraża lub narusza, jest obowiązany donieść o tem swemu przełożonemu.

Ten, jakoteż wszystkie władze, mają tego rodzaju doniesienia, o ile one same nie są powołane do załatwienia takowych, przesyłać tym władzom, którym przysługują prawo rozstrzygania spraw dyscyplinarnych.

Postępowania dyscyplinarnego może żądać nawet osoba temuż podpadająca, ażeby się oczyścić z podejrzeń o swej niehonorowości, o ile inne środki danemu stanowi rzeczy przeciwne, nie znajdują się.

Rodzaj i skład rad dyscyplinarnych.

Rodzaje rad dyscyplinarnych.

Każda rada dyscyplinarna składa się z 9 osób.

Według stopnia i rangi najwyższy członek rady dyscyplinarnej jest przewodniczącym tejże. Rady dyscyplinarne istnieją dla:

- a) Urzędników
- b) Członków Straży.

O właściwości rad dyscyplinarnych.

Właściwość rady dyscyplinarnej, istniejącej przy powiatowej Dyrekcji skarbu, rozciąga się na wszystkich do związku służbowego Dyrekcji skarbowej należących urzędników i funkcyjnarjuszów. Z powodu uzasadnionej prośby obwinionego i ze względu na szczególne okoliczności, można udać się z wnioskiem do centralnego inspektora Straży skarbowej o przekazanie śledztwa i wydanie orzeczenia przez inną niż właściwą radę dyscyplinarną, o czem tenże rozstrzyga.

Jeżeli postępowanie dyscyplinarne odnosi się do takich wypadków, w których urzędnik wspólnie z człon-

kami Straży brał udział, natenczas rada dyscyplinarna dla urzędników, jest właściwą również i dla członków Straży.

Tworzenie rad dyscyplinarnych dla urzędników i dla członków Straży.

Rada dyscyplinarna dla urzędników i dla członków Straży składa się z:

- Inspektora Straży skarbowej jako przewodniczącego;
- Dwóch kierowników sekcji (starszych komisarzy)
- Czterech (starszych) komisarzy;
- Dwóch adjunktów (zastępców komisarza);

Dla Straży skarbowej z:

- Jednego kierownika sekcji (starszego komisarza) jako przewodniczącego;
- Jednego (starszego komisarza);
- Dwóch adjunktów (zastępców komisarza);
- Trzech respicyentów;
- Dwóch starszych strażników.

Ustanowienie wydziałów rad dyscyplinarnych.

Celem utworzenia takich rad dyscyplinarnych, ustanawia się najpierw wydziały rad dyscyplinarnych. Wydział rady dyscyplinarnej należy ustanowić przy każdej Dyrekcji skarbowej.

Skład wydziału rady dyscyplinarnej.

Każdy wydział rady dyscyplinarnej składa się z przewodniczącego i z trzech członków.

Przewodniczący.

Przewodniczącym jest (starszy) komisarz, 3 członkami są: komisarz, adjunkt (albo zastępca) i respicyent. Jako zastępcy tych członków muszą być obecnymi po dwóch z odnośnych stopni.

Wybór członków i zastępców członków.

Członkowie i zastępcy członków mają być wybrani przez urzędników i członków Straży z pośród siebie.

Czas wyborów.

Każdy wybór następuje corocznie w grudniu na rok następny. Wybór 3 członków powinien paść ile możliwości na urzędników i członków Straży skarbowej, którzy znajdują się w miejscu Dyrekcji skarbowej lub w bliskości tejże. Wydarzające się w ciągu roku ubytki wybranych, należy niezwłocznie przez wybory uzupełniające zapłacić.

Wykłady z dziedziny chemji w streszczeniu według notatek frekwentantów kursu przygotowawczego z podatku konsumcyjnego.

(Ciąg dalszy.)

Dotychczas obrabialiśmy własność rozszerzania się ciała wskutek ciepła: teraz przypatrzmy się temu, jaki mamy praktyczny użytek z tej własności? Otóż rozliczny! My jednakże pomówimy tylko o jednym z najważniejszych, a mianowicie o termometrze.

Powyżej wspomnieliśmy o tem, że rtęć rozszerza się najregularniej skutkiem ciepła i z tego powodu jest najlepszą materją cieplomierniczą. Aby więc termometr rtęciowy sporządzić, potrzeba przede wszystkim rurki szklanej, przejrzystej i dobrze kalibrowanej. Przy sporządzaniu termometru rtęciowego, postępuje się w sposób następujący: Sporządzamy najpierw przez dmuchanie rurkę szklaną, o ile możliwości jednostajnej średnicy nie większej nad jeden milimetr, zaopatrzoną na jednym t. j. na dolnym końcu kulką, służącą za zbiornik materji cieplomierniczej. Skoro rurka jest już przysposo-

na, wlewamy do niej zapomocą stosownego lejka kilka kropli rtęci, która w górnej części rurki się zatrzyma, z powodu, że w rurce znajduje się powietrze. Oziębiany więc rurkę, przez co powietrze się w niej skupia a rtęć w rurce nieco się zagłębia. Po tej operacji ogrzewa się rurkę, z której powietrze przez rtęć na zewnątrz ustępuje, a skoro się zrobi próżnia w rurce, daje się dalszą potrzebną część rtęci. Po skończonej tej operacji ogrzewa się mocno kilkakrotnie rurkę, aby powietrze i pary całkowicie ustąpiły, a gdy to się stało, rurkę się zasklepia. Jeżeli chcemy mieć termometr dokładny, to w takim razie do oznaczenia stopni zaraz przystępować nie można, aż dopiero po upływie trzech co najmniej miesięcy, a to z tego powodu, że rurka wskutek próżni, bywa ciśnieniem powietrza z zewnątrz do pewnej granicy stłoczoną. Gdyby więc oznaczenie stopni zaraz po zasklepieniu rurki nastąpiło, nie byłoby one z-powyzszej przyczyny dokładne.

Oznaczenie stopni na termometrze, odbywa się w ten sposób, że się go zanurza w wodzie z lodem i pozostawia w niej tak długo, aż się słup rtęciowy ustabilizuje. Skoro się to stało, oznacza się punkt leżący w jednej równej płaszczyźnie z wierzchołkiem słupka kreską. Po oznaczeniu tego punktu zanurza się termometr w wodę wrzącą i pozostawia w niej dołąd, aż słupek rtęciowy osiągnie w rurce punkt najwyższy, który również kreską w ten sam sposób się markuje. Przestrzeń pomiędzy tymi dwoma zasadniczymi punktami dzieli się na 80 lub 100 części, zależnie od tego, czy termometr ten ma mieć podziałkę Reaumura czyli Celsiusa. Punkt oznaczony w topniejącym lodzie, oznacza się 0, zaś punkt wrzenia cyfrą 80 do 100.

Oznaczenie podziałki poniżej zera, następuje przez przeniesienie podziałki na tę część rurki, która ma wskazywać ciepłotę niższą. Stopnie ponad 0 oznacza się znakiem *plus* (+), poniżej zera znakiem *minus* (-). Takie termometry rtęciowe, których ze względu na podziałkę są 3 rodzaje tj.: Reaumura, Celsiusa i Fahrenheita, mogą wskazywać dokładnie ciepłotę — 25° i + 200° C. Poniżej 25° i powyżej 200° i powyżej 200° następują wskazówki mniej dokładne. Przy — 40° rtęć marznie, zaś przy + 360° C. w parę się zamienia.

Ze względu, że termometry Reaumura są w Austrii urzędownie zaprowadzone, a Celsiusa w prywatnem życiu mają zastosowanie, wypada zestawić stosunek jednego do drugich, zaś dla zaokrąglenia wiedzy i termometr Fahrenheita nie należy pominąć.

Otóż Reaumur Francuz z pochodzenia i Celsius Szwed oznaczyli punkt marznięcia 0., zaś przestrzeń pomiędzy punktem marznięcia a punktem wrzenia wody, pierwszy podzielił na 80, drugi na 100 części: podczas gdy u Fahrenheita punkt marznięcia wody jest oznaczony cyfrą 32, zaś punkt wrzenia takowej jest przy cyfrze 212. Aby zamienić stopnie Celsiusa na stopnie Reaumura, wystarczy pomnożyć pierwsze przez 4 a iloczyn podzielić przez 5. Przy zamianie stopni Reaumura na Celsiusa, należy postąpić odwrotnie. N. p.:

$$+ 10^{\circ} \text{ C.} = X^{\circ} \text{ R.} = \frac{10 \times 4}{5} = 8^{\circ} \text{ R.}$$

Zamieniając stopnie Celsiusa mnoży się przez 9/5, a do iloczynu dodaje 32, lub odwrotnie. Niech objaśni rzecz przykład:

$$\text{I. } X^{\circ} \text{ C.} = (X + 32)^{\circ} \text{ F.} = \frac{10 \times 9}{5} = 18 + 32 = 50^{\circ} \text{ F.}$$

$$\text{II. } X^{\circ} \text{ F.} = (X - 32)^{\circ} \text{ C.} = 40 - 32 = \frac{8 \times 5}{9} = 4^{\circ} \text{ C.}$$

$$\text{III. } X^{\circ} \text{ F.} = (X - 32) : 2 : 25^{\circ} \text{ R.} = 212 - 32 = 180 : 2 : 25 = 80^{\circ} \text{ R.}$$

Do mierzenia bardzo niskiej ciepłoty służy termometr alkoholowy, nie różniący się wcale pod względem sposobu i sporządzania od termometrów rtęciowych; ma tylko tą różnicę, że alkohol mający się użyć jako materia ciepłomierza, musi być zabarwiony dla łatwiejszego odczytywania stopni. — Do badania wysokiej temperatury służą termometry metalowe, noszące nazwy pirometrów. Ponieważ z tymi termometrami w życiu codziennem mało się spotykamy, zatem o ich sporządzaniu i użyciu na tem miejscu mówić nie będziemy; wspomniemy atoli o termometrach maksymalnych, z którymi członkowie c. k. Straży skarbowej kontrolujący gorzelnie dość często się spotykają, a przynajmniej wtenczas, gdy współdziałają przy obrachunkach miesięcznych z równoczesnem otwarciem aparatów kontrolnych ze strony superkontroli. Termometry maksymalne bywają prawie w ten sam sposób sporządzane, jak omawiane wyżej termometry rtęciowe, z tą różnicą, że ponad słupkiem rtęciowym umieszcza się w rurce sztyft metalowy.

Termometry takie będące w użyciu, muszą zawsze zajmować położenie poziome. Zadaniem takich termometrów jest wskazywanie najwyższej ciepłoty otoczenia, nawet wtedy, kiedy temperatura się obniżyła i słupek rtęciowy zajmuje najniższe położenie w rurce; a dzieje się w ten sposób, że rtęć wskutek podwyższania się ciepłoty wypycha sztyft metalowy, a cofając się z obniżeniem temperatury, pozostawia go na najwyższym punkcie, zajmowanym wskutek panującej wyższej ciepłoty.

(Ciąg dalszy nastąpi).

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Odpis rozporządzenia Wysokiej c. k. kraj. Dyr. skar. z dnia 17 Września 1892 l. 20817 do pow. Dyr. kar. we Lwowie Wysokie c. k. Minist. skarbu poleciło, reskryptem z dnia 22. stycznia 1881 l. 35310 intymowanym okólnikiem z dnia 26. stycznia 1881 l. 60462 (dod. do Dz. rozp. Nr. 14 strona 71:) aby śledztwo dochodowe karne o nieupoważnioną sprzedaż materiałów tytoniowych pochodzących z c. k. składów rządowych w nieprawnie wydzierżawianych trafikach, umarzano o ile możliwości przez odstąpienie od dalszego prawnego postępowania. Reskrypt ten przypomniano c. k. Dyrekcyi skarbu wskutek reskryptów Wysokiego c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 20. lutego 1891 tutejszymi okólnikami z dnia 18 marca 1891 l. 19711. z dnia 23. lutego 1892 l. 2571.

Obecnie znowu doszło do wiadomości wysokiego c. k. Ministerstwa skarbu, że w pewnym wypadku w nieupoważnionej sprzedaży rządowych fabrykatów tytoniowych wykonywanych na podstawie licencji opiewającej na cudze nazwisko, przeprowadzono formalne śledztwo dochodowe karne i przedłożono tutejszemu c. k. wyższemu Sądowi dla spraw dochodów skarbowych do zawyrokowania. To dało powód Wys. c. k. Min. skarbu. do ponownego przypomnienia, że takie wypadki karne nie powinny być załatwiane w rozwickłej drodze formalnego śledztwa dochodowego karnego, tylko ze względu na ich nieznaczną doniosłość w drodze odstąpienia od dalszego postępowania prawnego, a zarazem nakazało reskryptem z dnia 5. marca 1892. l. 8088 wydać surowe polecenie, aby powyższe zarzą-

dzenie było ściśle przestrzegane. W skutek tego przypomina się c. k. pow. Dyr. skarb. ponownie z naciśkiem wyż powołane okólniki z wezwaniem do ścisłego zastosowania się w każdym poszczególnym wypadku nieupoważnionego wykonywania trafiki rządowej. Aby zapobiedz mnożeniu się takich wypadków karnych, ma c. k. Dyrekcyja wydać odnośnie do końcowego ustępu tutejszego okólnika z dnia 18. marca 1891. l. 19711 surowe zarządzenie do podwładnych organów Straży skarbowej. aby przy przedkładaniu wyniku przeprowadzonych rewizyj trafik do kontroli im przydzielonych w raporcie służbowym, zawsze uwidoczniały, że okoliczność, iż sprzedaż materiałów tytoniowych wykonywaną jest przez osoby do tego upoważnione, skonstatowaną została.

Rozporządzenie dotyczące się zaprowadzenia nowego druku urzędowego na obrachunki ćwierćroczne ze sprzedaży tytoniu i tabaki po cenach niższych i pouczenie o kierunku prawidłowego sporządzania tych obrachunków L. 109.225 z r. 1892.

Z powodu, że reskryptem c. k. Min. sk. z dnia 12 Maja 1892 l. 21381 z r. 1891 (dz. r. N. 27 z r. 1892 str. 529.) przekazaną została cenzura obrachunków ćwierćrocznych tytoniu i tabaki po niższych cenach limitu poczynawszy od r. 1893 zawodowemu departamentowi rachunkowemu IV c. k. Min. skarbu, zaprowadza się w miejsce dotychczasowego druku urzędowego l. składu 151 mały concept, pod tą samą liczbą składu nowy nakład druku na rzeczne obrachunki w języku niemieckim. Tutejszy ekonomat otrzymał już polecenie, ażeby wszystkim nadzorom ek. Straży skarbowej odesłał po 25 arkuszy nowego druku. poczem przy dalszem zapotrzebowaniu tegoż należy zamawiać w sposób wskazany tutej. rozporz. z dnia 12 września 1885 l. 67.585 (dod. do dz. rozp sk. Nr. 31 z r. 1885 str. 116) t. j. należy przesłać ekonomatowi wygotowane potwierdzenie odbioru, zaopatrzone podpisem i kontrakwitem na nie a ekonomat zamówione druki z potwierdzonym kontrakwitem odeszle.

Do najważniejszych obowiązków Straży skarbowej należy czynność, iżby w sporządzonych ćwierćrocznych obrachunkach na stronicy czwartej, poniżej cyfrowego zestawienia, umieszczała klauzulę potwierdzenia znalezionej na składzie zapasu (inwenturę), postępując przytem z potrzebną ogłędnością już dla tego, że potwierdzenie to jest dla cenzury tych rachunków wielkiej wagi.

KORESPONDENCYE i INFORMACYE.

Z Czortkowa donoszą nam o niezwyklej grzeczności, jakiej doznał pewien nadstrażnik od drugiego kolegi. Nadstrażnik ów, mając polecenie służbowe do gorzelni w Sz., należącej do Oddziału Straży skarbu Nr. 7. jadąc do tej gorzelni wstąpił do tamtejszego oddziału mając tam znajomych, ot tak sobie dla zobaczenia się z nimi. W chwili, kiedy tam wstąpił, wszedł także kierownik Oddziału i spytał go, coby tamże robił. Na zagadnienie takie odpowiedział nadstrażnik, że jadąc do gorzelni w Sz., wstąpił na pogadankę. Odpowiedź ta całkiem naturalna, wprawiła w gniew pana kierownika oddziału, który oświadczył, że zrobi doniesienie, po co bowiem nadstrażnik obcy ma przychodzić do oddziału, nie mając tam nic do szukania (?) i że żadnych kontrol ani lustracji znosić nie będzie. Pomijam rzadką pojęzliwość pana kierownika, ale czy może być

mowa o jakiej jedności w korpusie, gdy członek Straży o jeden szczebel wyżej stojący, w ten sposób drugich traktuje?

Z pod Beskiłu 22. lutego 1893.

Znane są pp. czytelnikom z pewnością stosunki c. k. Straży skarbowej — którym ich losu nikt nie pozazdrości, jednak nie możecie znać dokładnie stosunków powiatu tutejszego. Stosunki tu są tak sprzeczne z takimiż innych powiatów, że tylko ubolewać nadtem należy. Niewiem do prawdy czy c. k. kraj. Dyrekcyja skarbu wie o tem, co u nas się dzieje? Wiem że radaby szanowna Redakcyja także dowiedzieć się nieco o tych rządach w naszym powiecie, — o bohaterских zarządzeniach, które nawet pozabawionego ambicji człowieka kompromitować mogą — ale ich na razie nie doniosę, bowiem jestem w tej miłej nadziei, że czasy te wnet się skończą i że rządy inspektorskie tutejszego powiatu wkrótce spoczną w innych rękach.

Nadmienię tylko to, że hasłem tutejszych rządów jest „karać i karać“ ale nigdy nie dobrego członkom Straży nie zrobić; — zatem i nie ma nic dziwnego, że każdy stracił zamiłowanie do służby. U nas opinia komisarza c. k. Straży skarbowej nie nie znaczy — u nas dzieją się rzeczy nie do uwierzenia; a które tylko w „tysiącu i jednej nocy“ spotkać można.

Napisałem tych parę słów dlatego, gdyż cierpliwość jakkolwiek bardzo wypróbowana już się skończyła — w nadziei że szanowna w swem piśmie mimochodem wspomni o tych naszych fatalnych rządach i stosunkach.

Omega.

Pytania i odpowiedzi.

Pytanie 1. Czyli kierownik oddziału — odchodząc do służby o godzinie 1-szej, może polecić zastępstwo w swej nieobecności strażnikowi z uwagą, żeby tenże o godzinie 2-giej popołudniu służbę sobie sam przepisał a zarazem przeprowadził w dzienniku, że od chwili jego odejścia zastępstwo obejmie nadstrażnik po powrocie ze służby o godzinie 3-ciej popołudniu; a właściwie, czy tego rodzaju polecenie ma sam kierownik oddziału równocześnie przy odejściu do służby — w dzienniku sam nadmienić, lub tylko ustnie strażnikowi polecić?

Odpowiedź na pytanie 1. Według przepisów zasadniczych służbowych, wszelkie polecenia — zarządzenia etc. mają być przez kierownika oddziału pisemnie w dzienniku przeprowadzone a nie ustnie zlecane a z porządku rzeczy nigdy niższemu w stopniu funkcyonaryuszowi do odnośnego zarządzenia poruczane. Następnie służba przypadająca dla strażnika w przytoczonym wypadku bez długiej przerwy t. j. od chwili wyjścia do służby kierownika oddziału, nie powinna być sama ustnie dotyczącemu zlecona, lecz równocześnie z własną służbą przepisana w dzienniku a tylko wyciąg do raportu w chwili odejścia dotyczącego do służby pozostawiony być może — w żadnym zaś razie przeprowadzenie w dzienniku „zastępstwa“, czy to przez wyższej lub niższej rangi funkcyonaryusza.

Pytanie 2. Czy członek Straży skarbowej, służąc bezkarnie lat 13 przy korpusie a mając egzamin służbowy z dobrym postępem od lat 7, może się spodziewać mianowania na wyższy stopień.

Odpowiedź na pytanie 2. Zachodzi tu kwestya, czy pytający posiada egzamin służbowy na stopień nadstrażnika, czy na stopień respicyenta.

W pierwszym wypadku byłoby to oczekiwanie zagadkowe, niezdarda się bowiem, aby funkcjonaryusz przy bezkarnem sprawowaniu się przez tak długi przeciąg czasu a przy obecnych jeszcze stosunkach oczekiwać mógł; w drugim zaś wypadku zależy nietylko od złożenia egzaminu i bezkarnej służby 13-letniej lecz od dalszych indywidualności, stosunków etc. jego; a powtórze zechce pytający oczekiwać cierpliwie rezultatu mianowań, z których może nie zostanie wykluczonym.

Kronika.

J. C. K. Mość raczył zamianować Arcyksięcia Leopolda Salvatora pułkownika 24 pułku piechoty, właścicielem pułku piechoty Nr. 18 czeskiego (okręg uzupełniający Konigraetz).

J. C. K. Mość raczył nadać generalnemu prokuratorowi przy najwyższym Trybunale dr. Czamerowi, godność *tajnego radcy*.

Wysokie Prezydium kraj. Dyrekeyi skarbu zamianowało wachmistrza żandarmeryi Piotra Walentę, kancelistą dla Urzędów skarbowych.

Zmiany w korpusie c. k. Straży skarbu:

Zmiana stanowiska. Respcyent kierujący nadzorem w Oświęcimie Ferdynand Otfinowski, przeznaczony został po obsadzeniu posady komisarza, na kierownika oddziału w Oświęcimie (kolej).

Promocye. Na stopień *nadstrażnika*: strażnik Borawski Władysław, Drozdowski Wacław, Kunciewicz Paweł, Kozłowski Antoni w *kołomyjskim powiecie*, tulzież Cag Antoni w *rzeszowskim powiecie*.

Prowizyonowanie. Nadstrażnik Surdziel Andrzej w *krakowskim powiecie*.

Kwieskowanie. Strażnik Majewski Franciszek w *kołomyjskim powiecie*.

Uwolnieni. Strażnik Konstanty Dąbrowski, Wiktor Wojaczyński (powoł. do wojska), Maryan Obuchowicz i Adolf Lubaczewski. *Ze szkoły przygotowawczej II-go kursu* frekwentanci: Józef Jankowski, Hipolit Ortyński, Stanisław Bachowski i Wiktor Sperro. **Nowo przyjęci.** *Do szkoły przygotowawczej na II-gi kurs*: frekwentanci: Bedzij Piotr, Bicz Hipolit, Bizub Ignacy, Bodnar Leon, Boroński Franciszek, Borysiewicz Dominik, Czarnecki Mieczysław, Gardecki Stanisław, Kołodziej Ignacy, Kurtyka Marcin, Majkowski Michał, Oberski Bronisław, Paślowski Piotr, Patocki Adam Wł., Perucki Bolesław, Polański Roman, Prześlakowski Władysław, Ropski Władysław, Rosół Andrzej, Sękowski Michał, Sobotowski Maryan, Steindl Edmund, Stodółka Bernard Jan, Turzański Stanisław, Wiśniowski Tadeusz, Żukowski Emil, Żurkowski Stanisław.

Dodatkowo przyjęci: Kamiński Aleksander, Trynka Feliks, Hajduszanek Wład., Jankowski Julian, Osikowicz Andrzej, Petrycki Ignacy, Stein Bronisław, Wesołowski Tadeusz, Czarzasko Gustaw Ferdynand, Chror Józef, Hudyk Emil, Klement Maryan. **Nowo-przyjęty:** Strażnik Sawicki Włodzimierz. *Zbięci* strażnik Józef Popiel z oddziału Zabłotowa dnia 24. stycznia 1893 r. W razie przyaresztowania odstawiony być ma do oddziału kołomyjskiego.

Przydzieleni do zakupu tytoniu w Zabłotowie byli od 29. listopada 1892 do 21. stycznia 1893 nadstrażnik Mazur Karol i Nieprzecki Bronisław.

Do poboru akcyzy od mięsa w Kutach przydzieleni: Respcyent Jurkiewicz Jan; nadstrażnicy: Wnek Michał, Lewicki Władysław; strażnicy: Małachowski Jan, Jezierski Jan, Wąsowicz Tadeusz.

Zwykłe przesiedlenia: *Do obcego powiatu:* strażnik Banas Franciszek z kołomyjskiego do tarnopolskiego.

Powiat kołomyjski: nadstrażnicy: Stolarezyk Michał z Zalesia do Zabłotowa, zaś Pich Paweł z Tlustego do Zalesia. *Ze szkoły przygotowawczej I. kursu:* strażnik Gruszkos Feliks do Kołomyi, Imiec Józef do Zaleszczyk, Markiewicz Maryan do Kołomyi, Kupras Wojciech do Puklak, Miklasz Stanisław do Bereżanki i Krajewski Józef do Nowosiółki; *nadstrażnicy:* Wesołowski Włodzimierz z Kudryniec górnych do Mielnicy, Stark Konstanty z Mielnicy do Brzozowa, Kossowski Leopold ze Skąty do Kołomyi, Juszezak Michał z Załucza do Germakówki, Krzeszowski Józef z Mielnicy do Nowosiółki, Pudetko Michał z Kudryniec górnych do Uścia biskupiego, Kucharski Edmund z Bereżanki do Mielnicy, Pudetko Michał z Uścia biskupiego do Zielonej, Kawalkiewicz Leopold z Zielonej do Bereżanki, Skowroński Jan ze Skąty do Niwry, Radkiewicz Wincenty z Niwry do Skąty; *strażnicy:* Postel Józef z Puklak do Zaleszczyk, Dzieciotowski Wacław ze Skąty do Niezvisk, Antonowicz Honorat z Kołomyi do Skąty, Christof Józef z Kołomyi do Borszczowa, Czarnecki Czesław z Zaleszczyk do Puklak, Lisikiewicz Julian z Borszczowa do Chlepieczy, Nieć Andrzej z Germakówki do Załucza, Ottawa Emil z Podfilipia do Załucza, Sadowski Michał z Załucza do Zbrzyzia, Zajac Ignacy z Brzyzia do Załucza, Ostrowski Jędrzej ze Skąty do Załucza, Kozłowski Antoni z Załucza do Skąty, Goręcka Roman z Zalesia do Nowosiółki, Kasztelewicz Stanisław z Chlepieczy do Bereżanki, Ekiert Bronisław ze Skąty do Bereżanki, Forys Michał z Bereżanki do Chlepieczy, Cieśniński Antoni z Bereżanki do Skąty, Bocheński Piotr z Puklak do Zawala, Grodzki Franciszek z Podfilipia do Skąty, Lang Mieczysław ze Zbrzyzia do Kudryniec górnych, Banas Franciszek z Kudryniec górnych do Zbrzyzia, Jezierski Jan Władysław z Kołomyi do Podfilipia, Gadziński Antoni z Kołomyi do Zalesia, Niedzielski Karol z Kołomyi do Germakówki, Kupras Wojciech ze szkoły przygotowawczej do Puklak, Krajewski Józef ze szkoły przygotowawczej do Nowosiółki, Niklasz Stanisław ze szkoły przygotowawczej do Bereżanki, Berkowski Józef ze Skąty do Załucza, Skulski Leon ze Zawala do Skąty, Swaczyński Feliks ze Skąty do Kudryniec górnych, Skorupa Jan z Kudryniec górnych do Skąty, Szubalak Ignacy ze Skąty do Chlepieczy, Tync Julian z Chlepieczy do Skąty, Knoszezak Edmund ze Skąty do Podfilipia, Zygmunt Józef z Podfilipia do Skąty, Zazuliński Antoni Feliks z Borszczowa do Załucza, Nepustil Józef z Olechowic do Załucza, Rausa Andrzej z Niwry do Podfilipia, Biela Władysław z Panowier do Skąty, Pawłowski Józef z Kudryniec dolnych do Skąty, Koziol Józef z Bereżanki do Skąty.

Powiat rzeszowski: nadstrażnicy: Walzka Gabryel z Nalbrzezia do Rozwadowa, Bretschell Józef z Radomyśla do Cwałowie, Ziemia Michał z Cwałowie do Radomyśla, Stępień Teofil z Niska do Przeworska, Nabagło Franciszek z Przeworska do Wrzaw, Kłos Jan z Radomyśla do Wrzaw, Marszał Jan z Rozwadowa do Radomyśla, Oryszczak Bazyl z Tarnobrzega do Radomyśla, Richter Jan z Radomyśla do Tarnobrzega, Siegel Józef z Sokołowa do Rzeszowa, Modliszewski Władysław z Wielepola do Błażowy, Celuch Jan z Bielin do Sokołowa, Porostyna Jan z Błażowy do Rzeszowa. *Strażnicy:* Patlewicz Włodzimierz z Brzyckiej woli do Sędziszowa, Jamski Zefiryn z Sędziszowa do Ulanowa, Teobald Walenty z Sędziszowa do Brzyckiej woli, Morgenstern Mieczysław z Kolbuszowy do Sokołowa, Wiśniowski Ludwik z Ulanowa do Bielin, Potocki Włodzimierz z Wrzaw do Kozia.

Ze szkoły przygotowawczej I. kursu: strażnik Krzyżanowski Alfred do Kolbuszowy, Niedzielski Władysław do Wrzaw, Kurowski Jan do Tarnobrzega.

Lustracye. W. radca Dajewski lustrował w II połowie lutego br. nadzory i oddziały prowincjonalne powiatu lwowskiego; w II połowie lutego br. lustrował p. nadkomisarz Dobija w asystencji nadinspektora gorzelni p. Bischoffa i inspektora gorzelni p. Faliszewskiego niektóre gorzelnie i browary w powiecie sanockim, niezauważywszy żadnych przedmiotów przekroczenia dochodowego.

Głos posła o Straży skarbowej. Podczas debaty w Radzie państwa w dniu 23. lutego b. r. zabrał głos szanowny poseł p. Lang, były właściciel browaru w Galiicyi o ujemnych skutkach systemu podatkowego w Czechach, żaląc się także na zbyt srogie stosowanie ustawy karnej skarbowej, oraz przedstawił smutne położenie organów Straży skarbowej, żądając poprawy socyalnego ich położenia t.j. podniesienia awansu i etatu personalnego.

Uchwała prowizoryum budżetowego na miesiąc marzec b. r. zapadła po krótkiej debacie, mimo sprzeciwiania się niektórych pp. posłów z lewicy.

Petersburg 22 lutego. Minister skarbu wypracował projekt, zaprowadzający tak zwany statystyczny podatek rublowy, aby można poznać wysokość obiegu rubli papierowych, z Rosyi wychodzących i do niej wracających. Dla tego ma być pobierana jedna kopiejka od każdych stu rubli. Podróźni muszą na granicy deklarować, ile rubli papierowych mają przy sobie. Jedna osoba może mieć 500 jedna rodzina 1000 rubli, od których podatku tego się nie płaci. Niezdeklarowane sumy wyższe mają być konfiskowane. Departament skarbu państwowego zgodził się na ten projekt.

Petersburg 24. lutego 1893. Inspektorem Straży pogranicznej mianowany został w miejsce generał-lejtnanta Hahna, generał-lejtnant Swierjiń. Straż pograniczna stanowić będzie odrębny korpus wojskowy,

Śmieszny zakaz. Rosyjskie Ministerjum wojny wydało rozkaz do wszystkich władz wojskowych, w którym stanowczo zakazuje oficerom wszelkich kategorii noszenia bucików, natomiast nakłada obowiązek noszenia butów z wysokimi cholewami bez względu na porę roku.

Podwyższenie cła od importu piwa. Z powodu projektowanego w Niemczech podwyższenie cła od importu piwa, wniosła Izba handlowo-przemysłowa w Pradze petycję do Ministerstwa handlu celem zapobieżenia zastojowi w wyrobie a względnie imporcie piwa z Czech do Niemiec, który to import przenosi 60 procent ogólnej cyfry wywarzonego piwa z Austrii do samych tylko Niemiec.

W razie niemożności zapobieżenia temu niemieckiemu projektowi o podwyższenie cła, żąda komitet zaprowadzenia także ze strony Austrii stosunkowo wyższej należitości cłowej od importu piwa z zagranicy.

Stopa podwyższonego cła wynosić ma z 4 na 6 marek od 100 klgrm. brutto.

Nowe szklanki do picia piwa. W Czechach fabrykuje pewien Wilhelm Hawlik nowego rodzaju szklanki do picia piwa o bokach zupełnie ciemnych a dnie przezroczystem w celu przekonania się o czystości i kolorze piwa. Za podstawę do tego wynalazku, bierze wynalazca działanie ujemne światła jakiegokolwiek na boki szklanek, a przeto prędkie zwiertzenie i psucie się piwa następuje. Prócz

tego na boku tego naczynia jest wyrobiona pewnego rodzaju tabliczka dla adnotacyi ilości wypitych szklanek lub swego nazwiska, chcąc dla siebie tą szklankę zapewnić w czasie dłuższego picia.

Szklanki te wyrabiają w Krocehlav przy Kladnie.

Curiosum. Oddział Straży w R. otrzymał następujące zawiadomienie. Donoszę, że Wentyl mięczny na kotle odpędowym Nr. 1 a paruje bardzo, które przeto jest ubytek jakie części alkoholu. Więc mam nałożyć nowy wentyl. Zatem donoszę świętnemu oddziałowy c. k. Straży skarbowej o przybycie do zdjęcie plomb z mówki i też z wentyla, żebym mógł nałożyć inny wentyl. Oczem uszanowaniem donoszę i do wiadomości przyjąć proszę.

Kołowa wola dnia 7-go lutego 1893. (Podpis).

Weszło w życie nowe palewisko pod kotłami parowemi, do którego używa się węgla kamiennych zupełnie sproszkowanych. Ten proch węgielny zapomocą silnego przeciągu powietrza, wpada na żar ogniowy i tam, do szczytu się spala, niewydając najmniejszej części dymu na zewnątrz kominem. Na tem ma polegać zaoszczędzenie węgla po fabrykach.

Nowa kolej lokalna. Poseł Lewakowski otrzymał pozwolenie do robót przygotowawczych technicznych około budowy kolei z Zakopanego do Nowego Targu i ze Szczawnicy do Nowego Sącza,

Nekrologia. W miesiącu styczniu br. zmarł strażnik skarbowy Waleryan Rychel, o czem nawet nam nie doniesiono.

Kontrabandy. Oddział c. k. Straży skarbowej w Stojanowie przytrzymał w przemytnictwie na dniu 14. lutego b. r. dwa konie wraz ze stroną przemytniczą. Imacze: nadstrażnicy Schönthalder i Chrzęszczewski, strażnik Jedliński.

Oddział c. k. straży skarbu w Ułazowie w przemyskim przytrzymał na dniu 29. stycznia br. 36 klgr. soli i 24 kilogr. tabaki rosyjskiej. Imacze: nadstrażnik Wilczek i strażnik Prokopowicz.

Oddział c. k. Straży skarbowej w Zielonej (kołom.) przytrzymał dnia 6 na 7 lutego b. r. w bezpośrednim przemytnictwie z Rosyi 52 klgrm soli, zaś dnia 8 na 9 lutego b. r. 27 klgr. ryb suszonych i 5·5 kilogr. sadła. Inacz nadstrażnik Pudełko Michał.

SKRZYNKA REDAKCYI.

W sprawie zaległości. Wielu z restantów raczyło donieść nam, że wykazana zaległość jest niesłuszną, stwierdzając to datami receptisów, lub książkami menażnemi. Nie przeczy my pierwszym, że posiadają receptisy, lecz to jeszcze nie dowód, bo chodzi o to, za który miesiąc przesłana została przedpłaćtym przekazem, a książki menażne nie są także dowodem.

Uprasza się więc wszystkich pp. interesowanych o reklamacye w dotyczącym c. k. Urzędzie pocztowym w celu sprawdzenia niedokładności, albowiem administracya nie posiadając receptisu, skonstatować tego na miejscu nie może.

Pp. prenumeratorów osobistych uprasza się o żadaną już dawno dyskretyę w udzielaniu wysłanego numeru osobom nieinteresowanym do przeczytania; jak się przekony-

wujemy wielu nieinteresowanych członków dotyczącego oddziału t. j. tych, którzy zupełnie w prenumeracie nie biorą udziału, dokładnie znają treść każdego numeru i na tej podstawie w dalszą korespondencję z redakcją wchodzi i żądają informacji. Z jakiego tytułu właściwie nie wiedzieć, bo nie przyczyniają się oni niczem, nie prenumerując, do wzrostu pisma, a chociażby i w spółce prenumerowali, co nie jest wielce pochlebnem, to powinni być ograniczeni w swoich pretensjach.

Podobnie uprasza się te świetne oddziały, które udział w prenumeracie biorą, nie dopuszczać do czytania numeru członków z sąsiednich oddziałów, nieprenumerujących zupełnie.

P. L. Ł. w *IV*. Przesłany artykuł jest nieco drażliwej natury, pomimo, że w całej osnowie na prawdzie polega; musi być nieco ogólniej opracowany i w następnym numerze umieszczony.

P. Z. S. w *S*. Tak jest; ten sam nadstrażnik J. B. obecnie w Kr. lw. lecz na razie trudno, ażeby się na coś podobnego zgodził.

P. Th. w *St*. Niewiadomo nam czy otrzymałeś Pan korespondentkę w wiadomej sprawie; — umieszczamy, chociaż nie w tej formie.

P. Kos. w *N*. Nie gniewaj się Pan, gdyż my niewinni — ktoś Panu na złość lub z ciekawości sprawia tę przyjemność.

P. Al. w *Ma*. Jeżeli koniecznie życzysz pan sobie tego, to najdogodniej dnia 4-go b. m. przedpołudniem.

P. Il. w *D*. Może — może jeszcze umieścimy te wierszyki a korespondencję w następnym numerze.

P. Ba. Le. w *Z*. Trudno będzie podobne dzieło skarbowe nabyć, lecz jeszcze dołożymy nieco fatygi po wyjściu numeru.

P. J. Gl. w *T*. Takich rozporządzeń peryodycznych nigdy ogłaszać nie będziemy, bowiem miejsca by nam zabrakło, powtóre Redakcja nie ma bezpośredniego połączenia telefonicznego z.. więc o najmniejszej drobnostce wiedzieć nie może.

Sprostowywać w tym względzie niepotrzebujemy, albowiem nie nie przeczyliśmy w tamtym numerze, tylko o tyle pana informujemy, że jeszcze stan dotyczących nieuzupełniony, przeto zwrócono podania; reszta kompetentów do uzupełnienia w swym czasie a którzy przy następnem obsadzeniu otrzymać mogą.

J. G. Z. B. O czemś podobnem była mowa w numerze 1 b. r. w „pytaniach i odpowiedziach“ więc jeżeli Panu na tem zależy, radzimy wnieść prośbę o przypuszczenie do kraj. Władzy.

Panu A. G. w *II*. Wszystko dobrze, ale rzecz pisana jest tak bałamutnie, że niewiemy o co panu właściwie chodzi. Pożądaniem jest niestrzelanie z za płota, ogół bowiem na tem nie niezyskuje, a cierpi wydawnictwo i jednostki, nad którymi się ludzie o niższych instynktach potem mścić zwykli.

Panu Stanisławowi C. w *Rohutynie*. Rozmazywanie dalsze spraw takich, uważamy za nie na miejscu. Jeżeli korespondent skłamał lub uczynił w złej wierze, to niech się za to rumieni, że postąpił niehonorowo, a dla pana będzie to najpełniejszą satysfakcją. W każdym razie najbardziej tu winni pp. manipulanci, których się o wykazy doprosić nie możemy i musimy polegać na doniesieniach i częstych mistyfikacjach.

OD REDAKCYI.

Ponieważ zdarzyło się nam kilka razy być wprowadzonymi w błąd przez niektórych figlarnych korespondentów z prowincyi, przeto w wypadku powtórzenia się czegoś podobnego, ogłosić będziemy zmuszeni publicznie mistyfikatorów, Zarazem prosimy pp. manipulantów ponownie o lepszą pamięć dla nas. Przy przesyłaniu korespondencji, prosimy o ile możności unikać popisów stylistycznych zbyt rozwlekłych, a pisać krótko przedmiotowo i zrozumiale. Ułatwi się przeto z jednej strony pracę redakcyi, a z drugiej strony uniknie się wiele kwasów, powstałych ze skreślania całych ustępów.

ZAPYTANIE:

Dla braku wiadomości i sposobu wywiedzenia się, upraszam szanowną Redakcyę o łaskawe wezwanie mego dawnego kierownik oddziału p. Marszeka aby był łaskaw donieść mi o swem miejscu pobytu o względnie skreslić kill a wyrazów.

T. Wajdoszewski k. nadstrażnik
w Strussowie.

NADESLANE.

1. *C. k. komisarz Straży skarbowej* subsydujący obecnie w miasteczku podgórskim dość schłodnem a okręg nadzorczy pod każdym względem służbowym jeden z najdogodniejszych a także i pod względem zdrowotnym położony przy głównym gościńcu państwowym i krajowym, uprasza swych kolegów subsydujących w miastach posiadających gimnazjum a którym nie zależy na życiu wielkomiejskiem, lecz na spędzaniu życia w ciszy i ustroniu, do zamiany stanowisk swych li ze względów familijnych.

Łaskawe zgłoszenia pod adresem: *Władysław Sokółowski, Dynów*.

2). Pewien nadstrażnik z rzeszowskiego powiatu — poszukuje do zamiany kolegę z którego kolwiekby powiatu.

Wiadomość w Administracyi pod lit: M. P. K.

SPROSTOWANIE.

1. W ustępie „promocyje“ zamiast „Horski“ prosimy czytać „Górski“.

2. W ustępie „Nekrologia“ opuszczono miejsce zmarcia — zatem dodatkowo informujemy pp. czytelników że w *Sokalu*.

3. Z winy drukarni — na ostatniej stronie w ustępie „zmiana lokalu“ nie wydrukowano cz. telnie *Nr. 2. drugiego piętra*.

Józef Goldmann
zegarmistrz
we Lwowie, przy ulicy HALICKIEJ 15.
Poleca swój bogato zaopatrzony skład zegarków kieszonkowych złotych i srebrnych, zegarów pendułow. i budzików, tanuszków do zegarków złotych, srebrnych i metal. ręk. biżuterji męskiej i damskiej w wielkim wyborze.
Wszelkie reperacje wykonuje się szybko i za poleceniem.
CENY UMIARKOWANE
Cenniki ilustrowane na żądanie